KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 4 grudnia roku 1834.
Przedpłata kwartalna złp. 5.

CZWARTEK.

Nr 55.

Pismo to wychodzi codziennie przedpoł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

KRAKÓW.

J. Ekelt doktór medycyny i chirurgii obrawszy stałe mieszkanie na Kazimiérzu w domu *Adlera* na piérwszém piętrze, przyjmować będzie chorych ubogich od godziny 2giéj do 3ciéj z południa.

Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego:

Dnia 25 Grudnia 1834 r. Korzec pszenicy złp. 20. złp. 23. Żyta 18. 22. Jęczmienia 19. 20. Owsa 13. 13. Grochu 33. Jagieł 40. Rzepaku 45.

Anglia. W skutek powołania X. Wellingtona na prezesa rady ministrów, przez niego utworzyć się mającéj, nastąpiły wczoraj w Londynie dwa zgromadzenia Whigów, w celu naradzenia się, co w obecnym stanie rzeczy uczynić wypada, ażeby zapobiedz chwilowemu przeważnemu wpływowi stronnictwa Torysow. Rzeczony xiąże miał już złóżyć przysięgę królowi i objąć tymczasowo urząd pierwszego lorda podskarbiego i sekretarza stanu w wydziale spraw wewnętrznych.—

Hiszpania. Dzisiejszy Monitor zawiera bardzo pomyslne wiadomości dla królowéj rejentki. Wszędzie się tworzą oddziały ochotników,— niektore są już kompletne i działają zaczepnie wraz z wojskiem przeciw powstańcom, których zdemoralizowane siły niemogą dać odporu.— Zumalacareguy unika Miny przewidując swą klęskę. Espartero i Jzacerte pobili i rozproszyli powstańców biskajskich. Wojsko królowéj najlepszym duchem tchnące rozpoczęło zaczepne działania na wszystkich punktach tak iż nieulega wątpliwości, że pod dowództwem nowego naczelnika wojna domowa niedługo potrwa.

Austrya. Statek parowy Marya Dorota, który odbył drogę z Triestu do Stambułu w 164 godzinach będzie odtąd utrzymywał kommunikacyą między Smirną a Konstantynopolem.

Szwecya i Norwegya. Król izbom sejmującym przesłał propozycye do zaciągnienia pożyczki 2 milionów realów na zapomożenie stowarzyszeń hipotycznych, czemu się jednak stan miejski mocno sprzeciwia. Rzecz ta nie jest jeszcze dostatecznie rozstrzygnięta,

Francya. Na powziętą wiadomość, że cała familia Bourmont Genois opuściła, udając się do Cìvêta Vecchia, minister spraw wewnętrznych przesłał telegraficzny rozkaz prefektowi w Var ażeby bez względu na paszporty i pozory podróży, skoroby na ziemię francuzką wstąpili ci podejrzani goście; takowych ująć i zatrzymać do dalszego rozkazu W skutek tego rozporządzenia prefekt polecił pod-

władnym, ażeby brzegów jak najstaranniej strzegli. — Izba parów miała uwolnić od zarzutu uczestnictwa w niespokojnościach kwietniowych, p. Lionne redaktora Trybuny, co mu się na niewiele przyda, musi albowiem zostawać w więzieniu jeszcze lat 14, m. 7 i d. 8. P. Jauge bankier nadworny Don Karlosa, którego ogłosił królem hiszpańskim w doniesieniu o utworzyć się mającéj pożyczce na rzecz rzeczonego pretendenta. zostaje dotąd w więzieniu pomimo unieważnionéj sprawy jego.

Turcya. Sułtan zaprowadza na wzór europejskich, drogi i poczty, co już w części uskuteczniono między Skutary i Nikodemią. Droga ma 16 łokci szerokości, co 4 mile stacyę pocztową i jest jak najregularniéj utrzymywaną. Przykład ten zaprowadzenia dobrych dróg w państwie ottomańskiem przyspieszy zapewne ukończenie w pewnych krajach cywilizowanéj Europy. (*D. A.*)

O Temperamentach.

Cztery główne temperamenta dają się spostrzegać w ludziach melancholiczny, krwisty, choleryczny i flegmatyczny. Melancholik posiada szczególniéj uczucie wzniosłości, i na piękność nie jest obojętny, lecz jéj wrażenie szybko przemija, jezli go niezachwyca silnie przez wzbudzenie w nim podziwienia. W zabawach i pożyciu jest posępny i milczący, mimo to jego charakter nieprzestaje być wielki. Wrażenia, które wzniosłość obudza mają większy urok, od znikomych wdzięków piękności jedynie wyobraźnię pleścić zdolnych: jego szczęście wypływa raczej z zadowolenia jak z głośnéj radości; jest stały i swe uczucia poddaje pewnym zasadom. Uprzejmy i żartobliwy Alceste w komedyi Moliera tak przemawia: „kocham swoję małzonkę bo jest ładną, rozsądną i powabną." Lecz gdy choroby skażą jéj rysy, gdy wiek zmarszczy jéj lica i uczyni ją zrzędną, gdy piérwszy urok zniknie, w ówczas będzie ci równie obojętną jak inne, bo wcóż się obroci twoje przywiązanie, gdy jego pobudka zniknie? Lecz przysłuchaj się rozmyślnemu Adrastowi mówiącemu do siebie: „będę kochał i szanował tę osobę, bo jest moją żoną. Taki sposób myślenia jest szlachetny i wspaniały. Niech czas ogołoci z powabów jego małżonkę, ona pozostanie zawsze jego żoną, bo ta szlachetna pobudka jest niezmienna. — Taka jest różnica między człowiekiem idącym za popędem uczuć dobrych i słodkich, ale niestałych, a człowiekiem działającym podług zasad. Melancholik niesie pomoc cierpiącemu bez względu na stan lub przyjaźń, nie domaga się ani spodziewa wdzięczności za wyświadczone dobrodziejstwo Miarą jego czynów jest ogólna miłość ludzkości: jego postępki są prawdziwie szczytne. Melancholik nie troszczy się o sąd innych, lub o to co oni uważają za dobre lub prawdziwe, trudno go skłonić do odmiany zdania, jego słabość przeradza się nie kiedy w upór; spogląda się obojętnie na zmianę mody i rzuca na nią wzrok pogardy. W przyjaźni jest niezmienny: niewierny przyjaciel nigdy go niepostrada, dla niego nawet wspomnienie zgasłéj przyja-

żni jest jeszcze szanowne. Nienawidzi kłamstwa i obłudy; dochowuje tajemnicy powierzon i milczy rozmyślnie. Ma głębokie uczucie człowieczeństwa. szanuje siebie i drugich, niecierpi wszelkiego przymusu, bo jego serce bije dla saméj swobody, sądzi surowo siebie i innych, częstokroć przykrzy sobie życie: gardzi niebespieczeństwy i urąga śmierci. Może zostać wielkim wojownikiem i filozofem. Przy nieoświeceniu rozumu lub osłabieniu, skłonny jest do marzeń potwornych, zabobonów, wierzy w sny, przeczucia i częstokroć zostaje dziwakiem i fantastykiem. — Kobieta z melacholijnym temperamentem zachwyca więcéj duszę niż zmysły swoją pięknością: jest stała w miłości raz wznieconéj, lecz gdy ją nadzieja, omyli, kończy życie w samotności a najczęściej w posępnych murach klasztoru.

Człowiek temperamentu krwistego lubi zabawy huczne, żywe i wesołe; gdy nie jest wesoły nic go niebawi, nigdzie nieznajduje spokojności; radość innych rozwesela go, smutek zasępia; jego uczucia moralne są piękne ale niestałe, przemijające jak chwilowe wrażenie od przedmiotów go otaczających. Jest przyjacielem wszystkich czyli innemi słowy, nie jest przyjacielem nikogo lubo jest dobry i życzliwy, — Nigdy nieudaje: dziś mówi z tobą uprzejmie i wynurza serdeczną przychylność jutro jeżli cię spotka nieszczęście lub choroba, będzie cię unikał, póki się okoliczności niezmienią Niepowinien być nigdy sędzią; prawa zdają mu się zwykle za surowe i łzy go łatwo miękczą. Jest on jak młoda dziewica, nigdy ani zupełnie dobry ani zły; grzeszy raczej przez chęć pobobania się jak skłonność. Zle płaci długi bo więcéj ma dobroci niż sprawiedliwości. Nikt niema tak dobréj opinii jak on o swojém sercu, choć go niebędziesz szanował musisz go lubić. Jego charakter staje się niekiedy zbyt płaskim: w starości bywa szczebiotliwym gadułą jak dziecko. Ten temperament jest właściwy większéj części płci żeńskiéj.

Choleryk sądzi o własnéj zasłudze i postępkach jedynie podług opinii przyjętéj i stara się pozorem rzeczywistość ubarwić w oczach innych. Jest to błyskotka mamiąca dzieci i ludzi im podobnych. Nie zagłębia się w istotę rzeczy i niebada przyczyn: jego serca niewzrusza prawdziwa życzliwość ani zniewala szacunek, jego postępowanie jest sztuczne i wyrachowane; zwykle obiera kilka stanowisk, aby się mógł dobrze przypatrzyć widzom i ocenić, co im się najwięcéj podoba, gdyż pozor i zręczne udanie jest u niego wszystkiem; dla tego pragnie wprzód wiedzieć czy jego postępek przypadnie do smaku wszystkim i jakie sprawi wrażenie na nich. (*Dokończenie nastąpi*).

Różne myśli.

Przy piérwszéj miłości kochają kobiety kochanków, przy dalszych samą miłość. Mało mowimy, gdy prożność nie jest pobudką do mowienia. Pochlebstwo jest fałszywą monetą, któréj próżność kurs nadaje. Umysł człowieka jest prawie zawsze opieszalszy a niżeli ciało. Największa sztuka zdatnych lu-

dzi zasadza się na zręcznem ukrywaniu zdolności. Przyjaźń jest często podobną do deszczochronu (parapluie), o którym zapominamy w czasie pogody, Opinje ludzkie przyrównaćby niekiedy można do bożka Molocha, któremu głupcy na rozkaz biegłych kuglarzy rzezają na ofiarę niewinnych. Wielu ludzi pogardza dobrem, lecz mała liczba sprawić je umie.

Był w Warszawie (pisze Kasper Janicki w swych notatkach pod r. 1712.) Doktor Wacław Słowiczek rodem Czech. Lud go porywał, bo panów niechciał leczyć, a od ludu biednego nic nie brał za fatygę, tylko od troche możniejszych tyle aby sprawił co rok nową kapotę i butów co zedrze. Mieszkanie miał darmo u pana Andrzeja Jasielskiego na Bugaju, a o jadło się nietroskał bo go każdy na obiad codziennie rad zapraszał, bieliznę też dawały mu zakonnice. Nie miał żony, zawsze z sobą nosił apteczkę, na którą łożył pan rajca z Nowego miasta, a więc biedaków radą i lekami uzdrawiał, w przygodzie krew puścił i bańki stawił. Na starość stęschnił się do swéj ziemi i poszedł do Czech, za nim był lament w całutkiém mieście naszém.

Piosnka gminna
(z okolic Krzeszowskich)

Mój kumotrze i bez swatów
I bez prośby słowik śpiewa,
Gdzie się rozzielenią drzewa,
Gdzie się łąka lśni od kwiatów...
Do Maryny Bartek żwawy
A nie pomni że kulawy.
Ani pomni że mnie wiosna
Jemu jesień jest na imie,
Niech mu woda złotem płynie
Jegom szczęścia nie zazdrosna.
Ni z kulawym potańcować
Ni starego pocałować!....

☞ Potrzebny jest nauczyciel domowy na Wołyń posiadający gruntownie język niemiecki, francuzki i inne nauki przywiązane do edukacyi początkowéj. Bliższa wiadomość w redakcyi kurjera krakowskiego.

☞ Osoba z cyrkułu stryjskiego tu bawiąca w Krakowie uprasza bardzo, aby kto z szanownych gości z wspomnionego cyrkułu raczył przesłać wiadomość o sobie do apteki jp. Gutkowskiego celem zasięgnienia instrukcyi o jednéj rodzinie mieszkającéj w Galicyi interesującéj proszącą.

Dwie kamienice przy ulicy Gołębiéj L. 277 i 178 są do sprzedania z wolnéj ręki każdego czasu, każda z osobna lub razem Bliższa wiadomość w tychże kamienicach na pierwszém piętrze.

Dzieł Architektonicznych pierwszych autorów włoskich i francuzkich ktoby chiał nabyć niech się zgłosi do księgarni Józefa Czecha.

Sprostowanie.

W wczorajszym numerze w artykule *Polska* zamiast *Staszowa* czytaj *Opatowa*; a po wyrazie *płci obojéj* dodaj *w Staszowie.*

W DRUKARNI JÓZEFA CZECHA, NAKŁADEM REDAKCYI.